

Sygn. akt II K 109/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 czerwca 2014 r.

Sąd Rejonowy w Ząbkowicach Śl. w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Rejonowego Maria Dulanowska

Protokolant: Elżbieta Staszal

w obecności B. I. - Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Ząbkowicach Śl.

po rozpoznaniu w dniu 26.06.2014 r., sprawy karnej

M. B.

syna B. i M. z domu P.

urodz. (...) w P.

oskarżonego o to, że:

w dniu 27 marca 2012 roku na drodze Z. – D. kierując samochodem osobowym marki M. (...) nr rej. (...) naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że jadąc w kierunku D. drogą W 382 w pobliżu O. nie zachował szczególnej ostrożności i wykonując manewr skrętu w lewo w drogę gruntową wymusił pierwszeństwo przejazdu doprowadzając do zderzenia z jadącym w kierunku Z. motocyklem marki Y. nr rej. (...) w wyniku czego kierujący nim Ł. K. w następstwie doznanych obrażeń ciała poniósł śmierć na miejscu.

tj. o czyn z art. 177 § 2 kk

oskarżonego M. B. **uniewinnia** od popełnienia czynu opisanego wyżej i koszty posterowania zalicza na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn. akt II K 109/14

UZASADNIENIE

Na podstawie przeprowadzonego przewodu sądowego ustalono następujący stan faktyczny:

W dniu 27 marca 2012 r. około godziny 15.00 oskarżony M. B. jechał jako kierujący samochodem osobowym marki M. (...) o nr rej. (...) drogą nr W-(...) od strony Z. Śl. w kierunku D.. Kierował się do domu teściów w O..

W tym czasie drogą nr (...) z Z. Ś. w kierunku D. jechała również samochodem osobowym marki F. (...) – B. T.. Po wyjeździe z Z. Śl. wyprzedziła ona ciągnik rolniczy i kierując się w stronę D. zaczęła dojeżdżać do samochodu prowadzonego przez oskarżonego.

W międzyczasie została ona wyprzedzona przez poruszającego się motocyklem marki S. (...) M. S. (1), który po jej wyprzedzeniu zbliżał się do znajdujących się po lewej stronie zabudowań położonych w O., do których prowadziła droga gruntowa o nawierzchni szutrowej. Przed nim jechał samochód marki M., który prowadził oskarżony.

(**dowód:** zeznania świadków: B. K. k. 14 – 14v, 227 – 228, 323, 406, M. S. (1) k. 242 – 243, 323v, 408; częściowo wyjaśnienia oskarżonego k. 22 – 24v, 229 – 229v, 322 – 323, 405v.)

Przed godziną 15.00 drogą nr (...) poruszał się również pokrzywdzony Ł. K.. Jechał on motocyklem marki Y. o nr rej. (...) z przeciwnego kierunku aniżeli oskarżony, tj. od strony D. w kierunku Z. Śl., z dużą prędkością. Po wyjeździe z miejscowości K. wyprzedził samochód F. (...) prowadzony przez M. D., a następnie samochód osobowy marki V. (...) prowadzony przez A. B. i bardzo szybko oddalił się w kierunku Z. Śl.

(dowód; zeznania świadków: M. D. k. 238 – 239, 428v; A. B. k. 226 – 226v, 407; H. B. k. 223 – 224, 407)

W czasie, gdy Ł. K. jechał w stronę Z. Śl. i dojeżdżał do znajdującej się po drodze miejscowości O. to oskarżony zbliżał się do zjazdu znajdującego się po lewej stronie jezdni prowadzącego na drogę gruntową, gdzie zamierzał skręcić i udać się do O.. Przed zmianą kierunku jazdy włączył on najpierw lewy kierunkowskaz, a następnie przejechał niewielki odcinek drogi. Za nim jechał motocyklem marki S. M. S. (1).

W momencie, gdy oskarżony zaczął zjeżdżać w lewo, M. S. (1) zjechał do prawej krawędzi jezdni i chciał go wyprzedzić z prawej strony. W tym czasie kierujący motocyklem marki Y. Ł. K. jechał na wprost z przeciwnego kierunku. Poruszał się on z prędkością co najmniej 140-155 km/h (38,8.- 43,1 m/s) G. ryk silnika motocykla słyszał przebywający na swoim podwórku w pobliżu drogi E. M..

M. B. wykonując manewr skrętu w lewo poruszał się z prędkością zawierającą się w przedziale 20-30 km/h.

M. S. (1) po zrównaniu się z samochodem oskarżonego w ostatniej chwili zobaczył jadący z przeciwka motocykl prowadzony przez pokrzywdzonego, który zderzył się z wykonującym manewr skrętu w lewo, przecinając przeciwny pas ruchu samochodem marki M. prowadzonym przez oskarżonego. Motocyklista uderzył w prawą przednią część samochodu.

M. S. (1) po zderzeniu pojazdów będąc w szoku odjechał kilkaset metrów w kierunku D., po czym zatrzymał się. Po chwili jednak oddalił się z miejsca zdarzenia.

Jadąca za motocyklem marki S. B. K. w momencie, gdy samochód marki M. znajdował się na lewym pasie ruchu zobaczyła, że w jej kierunku leci koło oraz przedmiot przypominający worek. Kobieta odjechała kawałek w kierunku D. i po chwili zatrzymała się na polnej drodze.

Także jadący w kierunku D. samochodem marki F. (...) – R. P. widział dym lub kurz i spadające na jezdnię ciało.

W tym czasie przebywający na swoim podwórku E. M. usłyszał przytłumiony huk, po którym uciekł ryk silnika. Natychmiast pobiegł w kierunku drogi. Biegąc zobaczył samochód marki M. stojący na asfalcie przodem w kierunku drogi gruntowej. Widział też motocykl, którym poruszał się M. S. (1) oraz jadący od Z. Śl. i zatrzymujący się samochód osobowy, który prowadziła B. K..

(dowód; zeznania świadków: B. K. k. 14 – 14v, 227 – 228, 323, 406; M. S. (1) k. 242 – 243, 323v, 408, E. M. k. 221 – 222v, 323v, 406v, R. P. k. 62 – 62v, 240 – 240v, 323, 440 – 440v, wyjaśnienia oskarżonego M. B. k. 22 – 24v, 229 – 229v, 322 – 323, 405v, protokół oględzin miejsca wypadku z dnia 27.03.2012 r. k. 5 – 7v, dokumentacja fotograficzna z oględzin miejsca wypadku z dnia 27.03.2012 r. k. 75 – 85, szkic miejsca wypadku k. 8, protokół oględzin pojazdu marki Y. k. 47 – 48v, protokół oględzin pojazdu marki M. k. 49 – 50, protokół wizji lokalnej z dnia 26.04.2013 r. k. 321 – 323v, szkic z miejsca wizji lokalnej k. 327, dokumentacja fotograficzna z wizji lokalnej z dnia 26.04.2013 r. k. 328 – 330, pisemna i ustna opinia biegłego z zakresu rzeczoznawstwa samochodowego, techniki motoryzacyjnej i ruchu drogowego – M. S. (2), pisemna i ustna opinia biegłego z zakresu wypadków drogowych i techniki samochodowej W. K. (1), częściowo pisemna kompleksowa opinia biegłych: specjalisty medycyny sądowej J. M. oraz biegłego z zakresu techniki samochodowej i wypadków drogowych – M. P. k. 261 – 268, częściowo ustna opinia biegłego z zakresu techniki samochodowej M. P.)

Do wypadku doszło na dwukierunkowej, dwupasmowej jezdni o szerokości 6,4 m. Oś jezdni była w tym miejscu wyznaczona linią przerywaną – znak poziomy P-1. Przed miejscem, w którym doszło do wypadku występował prosty

odcinek drogi, natomiast widoczność z miejsca wypadku w kierunku z którego jechał kierujący motocyklem wynosiła 520 m. Po obu stronach jezdni występowały pobocza o nawierzchni szutrowo – trawiastej. Asfaltowa nawierzchnia jezdni była sucha, płaska i czysta. Droga gruntowa o nawierzchni szutrowej, w którą zamierzał skrócić oskarżony była zorientowana prostopadle względem osi jezdni. Do zdarzenia doszło w porze dziennej, przy dobrej przejrzystości powietrza. Wypadek miał miejsce na terenie niezabudowanym, gdzie obowiązywało administracyjne ograniczenie prędkości do 90 km/h.

(dowód: protokół oględzin miejsca wypadku z dnia 27.03.2012 r. k. 5 – 7v, dokumentacja fotograficzna z oględzin miejsca wypadku z dnia 27.03.2012 r. k. 75 – 85, szkic miejsca wypadku k. 8, protokół wizji lokalnej z dnia 26.04.2013 r. k. 321 – 323v, szkic z miejsca wizji lokalnej k. 327, dokumentacja fotograficzna z wizji lokalnej z dnia 26.04.2013 r. k. 328 – 330; pisemna i ustna opinia biegłego z zakresu rzeczoznawstwa samochodowego, techniki motoryzacyjnej i ruchu drogowego – M. S. (2), pisemna i ustna opinia biegłego z zakresu wypadków drogowych i techniki samochodowej W. K. (1), częściowo pisemna kompleksowa opinia biegłych: specjalisty medycyny sądowej J. M. oraz biegłego z zakresu techniki samochodowej i wypadków drogowych – M. P. k. 261 – 268, częściowo ustna opinia biegłego z zakresu techniki samochodowej M. P.)

Na skutek wypadku uszkodzeniu uległy oba uczestniczące w nim pojazdy. W samochodzie marki M. został uszkodzony szkielet nadwozia ze słupami i płytą podłogową po stronie prawej, szyba czołowa, przedni prawy błotnik, przednie i tylne drzwi po stronie prawej, dach, tylny prawy błotnik, poduszki gazowe, obręcz i opona przedniego prawego koła, przednie prawe zawieszenie z układem kierowniczym i hamulcowym. Natomiast w motocyklu marki Y. uszkodzeniu uległy: przednie koło z tarczami hamulcowymi, widelec teleskopowy, przedni błotnik, osłony, oświetlenie i zestaw wskaźników, rama w części przedniej, chłodnica silnika, kierownica, zbiornik paliwa, pokrywy silnika, układ wydechowy.

(dowód: protokół oględzin pojazdu marki Y. k. 47 – 48v, protokół oględzin pojazdu marki M. k. 49 – 50v.)

W wyniku wypadku pokrzywdzony Ł. K. doznał: urazowej amputacji kończyny górnej lewej, złamań żeber od I – IX po lewej stronie i mostka oraz kończyn dolnej prawej i górnej lewej, oderwania czaszki od kręgosłupa szyjnego, podbiegnięć krwawych na oponach miękkich, pęknięcia mięszu wątroby, licznych otarć naskórka. W wyniku doznanych obrażeń poniósł on śmierć na miejscu. Do zgonu doszło w wyniku bardzo mocnego urazu tułowia i kończyny górnej lewej powodującego jej amputację i licznych złamań żeber powodujących zatrzymanie krążenia.

(dowód: protokół sądowo – lekarskich oględzin i sekcji zwłok Ł. K. k. 104- 107, karta informacyjna nr (...)2012 r. wydana przez SPZOZ Pomoc Doraźna w Z. Śl. k. 4, karta statystyczna do karty zgonu k. 31 – 31v)

W chwili wypadku zarówno oskarżony jaki pokrzywdzony byli trzeźwi.

(dowód: protokół z przebiegu badania stanu trzeźwości urządzeniem elektronicznym M. B. k. 2-2v, protokół pobrania krwi Ł. K. k. 109, sprawozdanie z badań zawartości alkoholu w płynach ustrojowych Ł. K. k. 108)

Oskarżony M. B. ma wykształcenie podstawowe, nie ma wyuczonego zawodu. Jest żonaty, nie ma dzieci. Prowadzi gospodarstwo z którego uzyskuje dochód w wysokości 15.000 zł rocznie. Nie był dotychczas karany sądownie.

(dowód: dane osobopoznawcze, informacja z Krajowego Rejestru Karnego k. 68, charakterystyka k. 60)

Oskarżony przesłuchany na treść zarzutu zarówno w postępowaniu przygotowawczym jak i na rozprawie głównej nie przyznał się do jego popełnienia i składając wyjaśnienia w postępowaniu przygotowawczym wyjaśnił, że w dniu zdarzenia około godziny 16.00 jechał jako kierujący do marki M. do O.. (...) było sprawne, on zaś był trzeźwy. Warunki drogowe były dobre, było sucho i była dobra widoczność. Podał, że tuż przed zdarzeniem widział przed swoim samochodem stojące na drodze auto, w którym siedział kierowca. Dalej wyjaśnił, że gdy dojechał do tego samochodu i skręcił w dróżkę do O. doszło do wypadku, tj. w jego auto uderzył motocykl. Wyjaśnił także, że nie widział wcześniej motocyklisty. Podał, także, że w tym czasie jechał w kierunku Z. Śl. jakiś samochód, który był w odległości około 500

metrów. Stwierdził, że widział to auto, ale ocenił, że zdąży wykonać manewr skrętu w lewo i dlatego też skręcił w dróżkę. W jego ocenie przyczyną wypadku było „wyskoczenie” motocyklisty, który jechał bardzo szybko z za samochodu, który widział w odległości 500 metrów. Ponadto stwierdził, że przed zdarzeniem jechał on z niewielką prędkością i tuż przed nim zatrzymał się z uwagi na stojące na drodze auto. Odnosząc się szczegółowo do kwestii stojącego przez nim samochodu wyjaśnił, że gdy dojechał do niego, to kierowca ruszył- wcześniej auto stało na światłach postojowych.

Podczas kolejnego przesłuchania podtrzymał swoje wcześniejsze wyjaśnienia i odmówił złożenia dodatkowych wyjaśnień.

W czasie wizji lokalnej przeprowadzonej w dniu 26 kwietnia 2013 r. odpowiadając na pytania prowadzącego dokładnie określił miejsce gdzie stał widziany przez niego samochód, który następnie ruszył w kierunku D.. Stwierdził, iż stał on na wysokości miejsca gdzie później doszło do wypadku. Wyjaśnił, że był to samochód osobowy, a on zatrzymał się za tym pojazdem w odległości kilku metrów, ponieważ myślał, że samochód będzie skręcał. Twierdził, że auto stało w całości na jezdni na prawym pasie. Opisał również samochód jadący od strony D., który widział przed wypadkiem. Podał, że był to pojazd ciężarowy. (...) było duże, więcej szczegółów nie potrafił podać- prawdopodobnie był to bus. Wyjaśnił, że zauważył go w momencie, gdy stojący przed nim samochód ruszył w kierunku D.. Podał dokładną odległość w jakiej znajdował się jadący od strony D. pojazd w momencie, gdy go zauważył. Po zmierzeniu odległości wskazanej przez niego okazało się, że był to odcinek o długości 295 metrów. Dalej wyjaśnił że ocenił, iż jest to bezpieczna odległość, która pozwala mu skręcić i od razu rozpoczął manewr skrętu w lewo. Jednocześnie podał, że nie widział jadącego motocyklisty a bezpośrednio przed przekroczeniem osi jezdni spojrzał do przodu.

Przed Sądem oskarżony skorzystał z przysługującego mu prawa do odmowy składania wyjaśnień i jednocześnie podtrzymał swoje wcześniejsze wyjaśnienia.

Sąd zważył:

Oskarżony M. B. stanął pod zarzutem popełnienia czynu z art. 177§2 kk polegającego na tym, że w dniu 27 marca 2012 r. na drodze Z. Śl.– D. kierując Samochodem osobowym marki M. (...) nr rej. (...) naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że jadąc w kierunku D. drogą W- 382w pobliżu O. Wielkich nie zachował szczególnej ostrożności i wykonując manewr skrętu w lewo w drogę gruntowa wymusił pierwszeństwo przejazdu doprowadzając do zderzenia z jadącym w kierunku Z. Śl. motocyklem marki Y. nr Re. (...) 75SG w wyniku czego kierujący nim Ł. K. w następstwie doznanych obrażeń ciała poniósł śmierć na miejscu.

Zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwala zdaniem Sądu na skuteczne przypisanie oskarżonemu sprawstwa i winy.

Ustaień faktycznych w tym zakresie dokonano na podstawie zeznań świadków: M. S. (1), B. K., R. P., E. M., a także wyjaśnień oskarżonego M. B..

Uzupełnieniem osobowych źródeł dowodowych była także zgromadzona w aktach sprawy dokumentacja dotycząca wypadku, w tym: protokół oględzin miejsca wypadku z dnia 27.03.2012 r. wraz z dokumentacją fotograficzną z oględzin miejsca wypadku, szkic miejsca wypadku, protokół wizji lokalnej z dnia 26.04.2013 r. wraz ze szkicem z miejsca wizji lokalnej oraz dokumentacją fotograficzną, protokoły oględzin pojazdów marki Y. i M., pisemna i ustna opinia biegłego sądowego z zakresu wypadków drogowych W. K. (2) oraz pisemna i ustna opinia biegłego z zakresu rzeczoznawstwa samochodowego, techniki motoryzacyjnej i ruchu drogowego – M. S. (2).

Częściowo uwzględniono pisemną i ustną opinie biegłego z zakresu techniki samochodowej i wypadków drogowych – M. P..

Podstawą ustaień faktycznych były także zeznania świadków A. B., H. B. oraz M. D., a także protokół sądowo – lekarskich oględzin i sekcji zwłok Ł. K. oraz protokoły: z przebiegu badania stanu trzeźwości urządzeniem

elektronicznym M. B., pobrania krwi Ł. K. wraz ze sprawozdaniem z badań zawartości alkoholu w płynach ustrojowych w/w.

I tak ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika jednoznacznie, że w dniu 27 marca 2012 r. przed godziną 15.00 na dwukierunkowej drodze nr (...) Z. Śl. – D. w obrębie zjazdu na drogę gruntową zorientowaną prostopadle względem drogi (...) doszło do wypadku drogowego, w którym uczestniczyli: oskarżony M. B. jadący samochodem osobowym marki M. (...) o nr rej. (...) drogą nr (...) od strony Z. Śl. w kierunku D. oraz kierujący motocyklem marki Y. o nr rej. (...) – Ł. K. jadący od strony D. w kierunku Z. Śl.

Okoliczność ta jest bezsporna, żadna ze stron nie kwestionowała jej w trakcie toczącego się postępowania.

Zarówno z wyjaśnień oskarżonego jak i zeznań świadków: M. S. (1), B. K., R. P. oraz dokumentacji wypadkowej zgromadzonej na miejscu zdarzenia oraz podczas wizji lokalnej przeprowadzonej w dniu 26 kwietnia 2013 r. wynika bezspornie, że do wypadku, tj. zderzenia się motocykla marki Y. prowadzonego przez Ł. K. z samochodem osobowy marki M., którym kierował M. B. doszło w momencie wykonywania przez niego manewru zmiany kierunku jazdy, tj. skrętu w lewo przez. Nie budzi też żadnej wątpliwości fakt, iż w wyniku przedmiotowego wypadku Ł. K. doznał obrażeń ciała stwierdzonych w protokole sądowno – lekarskich oględzin i sekcji zwłok, które to obrażenia, a przede wszystkim bardzo mocny uraz tułowia i kończy górnej lewej powodujący jej amputację i liczne złamania żeber spowodowały zatrzymanie krążenia i doprowadziły do zgonu motocyklisty stwierdzonego na miejscu zdarzenia.

W świetle tych okoliczności, które są w istocie bezsporne kluczową kwestią wymagającą wyjaśnienia w niniejszej sprawie było w ocenie Sądu ustalenie sposobu zachowania obu uczestników zdarzenia bezpośrednio przed zdarzeniem, a przede wszystkim ustalenie, w jakiej odległości od miejsca zdarzenia znajdował się kierujący motocyklem, w chwili gdy kierujący M. podejmował decyzję o rozpoczęciu skrętu lewo (na około 1-2 sekundy przed fizycznym rozpoczęciem w lewo) oraz w chwili rozpoczęcia skrętu w lewo przez kierującego M., to jest w chwili gdy lewym przednim narożem przekraczał oś jezdni i wjeżdżał na lewy pas ruchu dla swojego kierunku jazdy jak również ustalenie, z jakiej odległości kierujący M. miał możliwość dobrej oceny prędkości motocyklisty oraz z jaką prędkością bezpośrednio przed zdarzeniem poruszał się motocyklista i czy miało to wpływ na ocenę i powstanie sytuacji wypadkowej.

Oskarżony podczas toczącego się postępowania nie kwestionował tego, iż jadąc drogą (...) z Z. Śl. w kierunku D. zamierzał skręcić w lewo w drogę gruntową prowadzącą do domu jego teściów w O.. Twierdził, iż w momencie zmiany kierunku jazdy nie widział motocyklisty pomimo, iż warunki drogowe były dobre, było sucho i była dobra widoczność. Jego wyjaśnienia w tym zakresie potwierdziła jadąca za nim świadka B. K.. Zeznała ona bowiem, że nie widziała w ogóle jadącego z przeciwka od D. motocyklisty. Stwierdziła także, że zaraz po zdarzeniu od strony D. nadjechał jakiś samochód i jadący nim mężczyzna oraz kobieta mówili, że ten motocyklista wcześniej ich wyprzedził i jechał bardzo szybko, o mało w nich nie uderzył. To twierdzenie potwierdza wyjaśnienia oskarżonego, że z odległości około 500 m widział nadjeżdżający z przeciwka samochód i uważał, że zdąży wykonać manewr skrętu w lewo jak również to, że jadący bardzo szybko motocyklista wyskoczył mu zza tego samochodu i on go nie widział.

Również z zeznań świadka R. P., który jechał za samochodem prowadzonym przez oskarżonego w odległości około 40 – 50 m nie wynikało, aby widział on jadący z przeciwka motocykl.

Także świadek M. S. (1), który jechał w kierunku D. i zamierzał wyprzedzić M. kierowanego przez oskarżonego zeznał, że zrezygnował z tego chwilowo z uwagi na to, że M. włączył lewy kierunkowskaz i po przejechaniu jeszcze kawałek swoim pasem ruchu rozpoczął manewr skrętu w lewo. Stwierdził on, że nie widział jadącego z przeciwka motocyklisty i w momencie kiedy on zjechał do prawej krawędzi jezdni, aby wyprzedzić M. z prawej strony i gdy zrównał się z nim dosłownie w ostatniej chwili zobaczył jadący z przeciwka motocykl, który był bardzo blisko M..

Zdaniem Sądu zeznania świadków M. S. (1) i B. K. i R. P. w których opisywali oni zaobserwowane przez siebie zachowanie oskarżonego przed wykonywaniem zmiany kierunku ruchu oraz to co widzieli już po przekroczeniu przez

nego osi jezdni w pełni zasługiwały na uwzględnienie. Relacja w/w świadków w omówionym wyżej zakresie wzajemnie ze sobą korespondowała.

Ponadto świadkowie ci są osobami zupełnie obcymi dla oskarżonego, które przypadkowo znalazły się na miejscu zdarzenia, a zatem nie mieli oni żadnego interesu w tym, aby opisywać zaobserwowane przez siebie spostrzeżenia w sposób niezgodny z tym, co widzieli.

Kolejną kwestią wymagającą omówienia to zachowanie motocyklisty bezpośrednio przed zdarzeniem, a w szczególności ustalenie prędkości z jaką poruszał się bezpośrednio przed zdarzeniem.

Z wyjaśnień oskarżonego wynika, iż motocyklista poruszał się z nadmierną prędkością. O okoliczności tej mówili w swoich zeznaniach świadkowie: A. B., H. B. oraz M. D.. W/w świadkowie przed zdarzeniem widzieli motocyklistę poruszającego się drogą (...) za miejscowością K.. Zgodnie twierdzili, że poruszał się on z nadmierną prędkością. Świadek A. B. zeznał, że wyjeżdżając zK. wyprzedził go motocykl. Miało to miejsce w obniżeniu terenu przed podjazdem pod górę. Twierdził, że zobaczył go dopiero w zewnętrznym lusterku w momencie wyprzedzania. Wcześniej nie widział jak dojeżdża do niego. Z zeznań świadka wynikało, że po wyprzedzeniu bardzo szybko oddalił się od jego samochodu jadąc w kierunku Z. Śl. Zeznania A. B. potwierdził jadący z nim tego dnia ojciec. Świadek mówił również o dużej prędkości z jaką poruszał się motocykl. Także M. D. zeznała, że jadąc samochodem z prędkością około 90 km/h drogą za Kluczową została wyprzedzona przez motocykl jadący z ogromną prędkością.

A. B. i M. D. nie mieli wątpliwości, że motocykl, który ich wyprzedził uczestniczył chwilę później w przedmiotowym zdarzeniu. A. B. po zdarzeniu przeglądając zdjęcia z wypadku na portalu internetowym rozpoznał motocykl, który widział w dniu wypadku. Również M. D. po dojechaniu do miejsca zdarzenia rozpoznała motocykl. Z jej zeznań wynikało, że po dojechaniu na miejsce wypadku wysiadła z auta. Gdy podeszła bliżej zobaczyła na jezdni motocyklistę, który ją wcześniej wyprzedzał. Zeznania w/w świadków jednoznacznie wskazują, że pokrzywdzony jadąc w kierunku miejsca, w którym doszło do wypadku poruszał się z nadmierną prędkością.

Także z opinii wszystkich biegłych wydających opinie w przedmiotowej sprawie wynika jednoznacznie, że kierujący motocyklem przed wypadkiem znacznie przekroczył dopuszczalną prędkość i ich opinie w tym zakresie są zbieżne ze sobą. I tak biegły M. S. (2) określił ją na minimum 150 km / h, biegły W. K. (2) stwierdził, że kierujący motocyklem w momencie rozpoczęcia hamowania jechał z prędkością zawierającą się w przedziale rzędu 140 – 155 km zaś biegły M. P. wyliczył ją na 140-150 km/h.

Biorąc pod uwagę zeznania A. B., H. B. i M. D., a przede wszystkim wnioski zawarte w opiniach sporządzonych w niniejszej sprawie przez wszystkich biegłych Sąd uznał za wiarygodne wyjaśnienia oskarżonego, że kierujący motocyklem Y. poruszał się z nadmierną prędkością.

Okoliczność ta, jak wynika z opinii biegłych M. S. (2) i W. K. (2) była podstawową przyczyną zaistnienia przedmiotowego wypadku. Biegli Ci ostatecznie ocenili, że stan zagrożenia wytworzył i sytuację wypadkową spowodował pokrzywdzony Ł. K., który poruszał się z nadmierną prędkością. I tak biegły M. S. (2) w ostatecznej opinii wydanej na rozprawie w dniu 26 czerwca 2014 r. stwierdził, że sytuację wypadkową w przedmiotowej sprawie wytworzył motocyklista z powodu nadmiernej prędkości, z którą poruszał się i oszacowanie jego prędkości z odległości z jakiej oskarżony mógł go zobaczyć nie było możliwe. Stwierdził on dalej, że możliwość oszacowania odległości obiektu jaki się do nas zbliża zależy od jego prędkości jak i jego szerokości. I tak w przypadku motocykla poruszającego się z prędkością 150 km/ h możemy go rozpoznać i oszacować jego prędkość z odległości maksymalnie 90m natomiast w przypadku samochodu osobowego poruszającego się z taką samą prędkością ta odległość wyniesie ok. 160m. W przedmiotowej sprawie gdy oskarżony rozpoczął manewr skrętu w lewo motocyklista znajdował się od niego w odległości ok. 170 m , a zatem oskarżony nie miał możliwości rozpoznania jego prędkości. Biegły ten także ustalił, że gdyby w momencie rozpoczęcia manewru skrętu przez M. B. motocyklista Ł. K. jechał z dopuszczalną prędkością 90 km/h, samochód M. całkowicie zjechałby z jego toru ruchu, bez podejmowania jakichkolwiek manewrów obronnych przez motocyklistę, czyli nie doszłoby do przedmiotowego wypadku.

Biegły W. K. (2) w swojej opinii również stwierdził, że stan zagrożenia i sytuację wypadkową wytworzył kierujący motocyklem, który w chwili rozpoczęcia hamowania jechał z prędkością zbliżoną do zakresu 14(1-155 km/h (38,8-43,1 m/s), a w chwili zderzenia z prędkością rzędu 115-130 km/h. Tak znaczne przekroczenie prędkości dopuszczalnej przez kierującego motocyklem nie tylko pozbawiało samego motocyklistę możliwości skutecznego reagowania na różne zmieniające się sytuacje na drodze, ale przede wszystkim wprowadzało w błąd innych uczestników ruchu co do możliwości bezpiecznego np. włączenia się do ruchu lub wykonania manewru skrętu w lewo. Kierujący M., nawet gdy miał możliwość zauważenia jadącego z naprzeciwka motocyklisty, to nie miał możliwości ustalenia, że jedzie on z prędkością tak znacznie przekraczającą prędkość dopuszczalną a tym samym, że może nie zdążyć zjechać z drogi przed motocyklistą.

Biegły ten ustalił, że dla skrajnie odmiennych sposobów ruchu M., w chwili podejmowania decyzji o wykonaniu skrętu w lewo na 1-2 sekundy przed rozpoczęciem skrętu, kierujący motocyklem był zawsze w odległości ponad 100 m od miejsca zderzenia i oskarżony nie miał możliwości dokonania oceny, że jedzie on z tak znacznym przekroczeniem prędkości dopuszczalnej. Dla skrajnie odmiennych sposobów ruchu oskarżonego, stan zagrożenia i sytuację wypadkową wytworzył kierujący motocyklem poruszając się z zabronioną prędkością, znacznie przekraczającą prędkość dopuszczalną. Kierujący motocyklem jadąc z taką zabronioną prędkością pozbawił się możliwości uniknięcia wypadku, a przede wszystkim wprowadził w błąd oskarżonego co do możliwości bezpiecznego wykonania manewru skrętu w lewo. Biegły ten ponadto ustalił, że w sprawie nie ma podstaw do negatywnej oceny zachowania kierującego M., gdyż jego zachowanie obarczone było błędem oceny prędkości motocyklisty, na której wartość miał jedynie wpływ kierujący motocyklem.

Z opiniami tymi tylko częściowo zbieżna jest opinia biegłego M. P., który stwierdził, że wg jego oceny kierujący m. po pierwsze mógł wówczas zobaczyć jadącego w jego kierunku motocyklistę, mógł się zorientować, że na tamtej drodze jest inny uczestnik ruchu. Był tam prosty odcinek drogi o długości ok. 500 metrów. Zdaniem biegłego twierdzenia oskarżonego, że tego motocykla w ogóle nie widział, świadczą o tym, że oskarżony takiej należytej obserwacji drogi nie prowadził. Wg niego kierujący m. prowadząc obserwację tego motocykla po tym jak go zobaczył, a był do takiej obserwacji zobowiązany w ramach zachowania szczególnej ostrożności był w stanie określić prędkość i odległość tego motocyklisty od siebie i był w stanie stwierdzić, że w tych okolicznościach nie zdoła bezpiecznie wykonać manewru skrętu w lewo. Zgodził się tu z opiniami biegłych M. S. i W. K., że taka ocena przy znacznej prędkości jest trudna i jest to problem dyskusyjny. Mimo wszystko stwierdził, że znaczne przekroczenie prędkości przez innego uczestnika nawet jak w tej konkretnej sprawie nie może zwalniać od odpowiedzialności drugiego uczestnika z tego względu, ponieważ taki uczestnik jest w stanie taką prędkość ocenić. Wg niego była możliwość dokonania takiej oceny. Stwierdził on ponadto, że przekroczenie prędkości przez kierującego motocyklem pozostaje w związku przyczynowym zaistniałego wypadku do którego niewątpliwie by nie doszło o ile kierujący motocyklem jechałby z prędkością dozwoloną. W tych samych okolicznościach - jeżeli kierujący motocyklem jechałby z prędkością tam dozwoloną to w sytuacji gdy kierujący samochodem m. wykonywałby tam tak samo manewr skrętu w lewo, ten kierujący motocyklem bez trudu uniknąłby zdarzenia poprzez lekkie hamowanie.

Sąd analizując tą opinię doszedł do przekonania, że nie zasługuje ona na uwzględnienie w tej części że oskarżony miał możliwość zobaczenia motocykla, a skoro go nie widział to znaczy, że nie prowadził należytej obserwacji drogi. Sam bowiem fakt zauważenia motocykla jeszcze o niczym nie świadczy. Istotna jest bowiem możliwość oszacowania jego prędkości, a to jak i ten biegły stwierdził przy znacznej prędkości jest trudne i dyskusyjne. Poza tym fakt nie zauważenia przez oskarżonego motocyklisty nie może świadczyć jeszcze o tym, że nie prowadził on należytej obserwacji drogi. Oznaczało to by bowiem konieczność prowadzenia tej obserwacji cały czas i oskarżony musiałby obserwować takiego motocyklistę nawet 7 sekund co z kolei oznaczało by, że nie prowadził by on obserwacji: za sobą, choćby krótkotrwałej, bocznej i przed siebie czyli takich rzeczy, które jeszcze ponadto musi wykonać kierujący, co byłoby zachowaniem nieprawidłowym.

Dlatego też biorąc powyższe pod uwagę, a także to, że opinie biegłych W. K. i M. S. są zbieżne ze sobą w tym zakresie wytworzenia stanu zagrożenia i sytuacji wypadkowej przez kierującego motocyklem z powodu nadmiernej

prędkości, znaczenie przekraczającej dopuszczalną jak również w tym zakresie, że gdyby motocyklista poruszał się z prędkością dozwoloną- 90km/h do zdarzenia nie doszłoby i uwzględniają wszystkie aspekty sprawy, w szczególności opinia biegłego W. K., która jest nader obszerna, szczegółowa i profesjonalna Sąd w całości podzielił wnioski z nich wypływające i uniewinnił oskarżonego od stawianego mu zarzutu.

O kosztach orzeczono w oparciu o przepis art. 630 kpk